Opłacono gotówką. Cena numeru 15 gr.

GAZETA PODHALA

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PODHALA, SPISZA I ORAWY.

Rok IV Nowy Targ, dnia 28 maja 1939 r. Nr 22

Bojowa postawa wsi.

Chłop polski już dawno przestał czuć się pariasem życia społecznego i politycznego. Dziś stanął do świadomej pracy nad pogotowiem moralnym i gospodarczym wsi.

Pogotowie moralne doskonale ilustruje poniższy wycinek z „Zielonego Sztandaru", organu Stron. Lud:

„Oto w pewnej miejscowości zgłosił się na ochotnika chłop blisko 70-letni, który odbył wielką wojnę, a i teraz nie chce zostać w domu. Gdzie indziej, inwalida wojenny, prowadzący samodzielną gospodarkę szykuje się na nowo do szeregów wojskowych, gdyż — jak mówi — „trzeba niepodległość ratować"".

Na Podhalu, gdy niektórych wezwano na przeszkolenie wojskowe, z pewnej wsi kilku młodzieńców samorzutnie bez powołania pojechało do wojska, bo „słyszeli, że ich rocznik był wezwany". W Nowym Targu pod płotem jednego z właścicieli przy ul. Piłsudskiego znaleziono z pięciu kawałków zszyty woreczek z zawartością kilkadziesiąt sztuk naboi wojskowych, wśród których znajdowała się karteczka z napisem, nakreślonym ciężką ręką: „Panie, odejcie tyn worecek wojsku, niek piyrso kulka trafi (tu nazwisko).

Ale nie tylko siły duchowe mobilizuje wieś. Jednocześnie przygotowuje się gospodarczo i technicznie. Ustawa o świadczeniach rzeczowych gospodarstw wiejskich znalazła pełne zrozumienie w masach włościańskich bez względu na zapatrywania polityczne.

Przystosowuje się gospodarstwa wiejskie pod względem terenowym do potrzeb obrony Państwa w sposób nakazany przez władze: prowadzi się gospodarkę, wykonuje prace i inwestycje w ściśle określonym kierunku, zakupuje się maszyny, narzędzie i inne środki wytwórcze, które będą mogły usamodzielnić wieś przemysłowo; wprowadza się samopomoc rolną, polegającą na wzajemnej pomocy w obrębie gmin i mającą na celu uzyskanie jak największej wydatności rolnej, ogrodowej i hodowlanej w zakresie ustalonym przez ministra rolnictwa i reform rolnych, w porozumieniu z ministrami: spraw wojskowych i spraw wewnętrznych.

Do czego zmierzają te prace przygotowawcze? Otóż w czasie wojny wszyscy chłopi zdolni do walki pójdą do szeregów żołnierskich, na gospodarstwach zostanie młodzież, kobiety i starsi gospodarze. Oni zaorzą i obsieją pola, nakarmią inwentarz żywy, przyjdą z pomocą w pracy gospodarstwom opuszczonym przez żołnierzy walczących. Zarówno na ziemiach dalekich od frontu, jak i na terenach przyfrontowych, ani jeden hektar ziemi chłopskiej nie będzie leżał odłogiem.

Powstanie również większa ilość spółdzielni rolniczych wszelkich typów: rolniczo-handlowych, mleczarskich, młynarskich, gorzelniczych, rzeźni i przetwórni mięsnych, których obowiązkiem będzie związać szerokie masy rolnicze w wielki obóz systematycznej współpracy z Armią. A jeżeli nawet zabraknie na rynku produktów przemysłowych, to wówczas wieś pracą zespołową, spółdzielczą założy warsztaty, które pozwolą zaspokoić jej najbardziej palące potrzeby.

Wieś polska nie boi się żadnej wojny. Na „wojnę nerwów" odpowiedziała ofiarnością na FON. i POP., wojnę w okopach wygra ofiarnością krwi i mocą ducha.

Pan Wojewoda Krakowski w Nowym Targu.

W ub. środę przybył do N. Targu p. Wojewoda Krakowski, dr Józef Tymiński i przeprowadził lustrację Starostwa i Wydziału Powiatowego Nowotarskiego. — Panu Wojewodzie towarzyszył zast. naczelnika wydziału społeczno-politycznego Urzędu Wojewódzkiego p. radca Stanisław Wroński.

Pan Wojewoda po południu odbył dłuższą konferencję z pracownikami społecznymi, zebranymi ze wszystkich stron powiatu nowotarskiego. Uczestnicy konferencji reprezentowali wszystkie organizacje zawodowe, społeczne, związki i stowarzyszenia, istniejące na terenie Podhala. Ze sprawozdań pracowników społecznych wynikało, iż w organizacjach na Podhalu panuje jedna myśl i wszystkim przyświeca jedno hasło: „wolność i niepodległość, za którą ziemia podhalańska bić się będzie do ostatniej kropli krwi".

Na wyróżnienie zasługuje przemówienie p. Staszla z Maruszyny, który pięknie po góralsku przedstawił p. Wojewodzie sprawę wypasu owiec w Tatrach i spychania górali z hal, oraz prosił o pomoc w nabywaniu soli kruchowej, która w hodowli owiec jest nieodzownie potrzebna. Prośbę p. Wojewoda obiecał załatwić, a za przemówienie nagrodził p. Staszla pochwałą: „Pięknie mówiliście gazdo, wiem, że jakby cosi, kasi było — to Wyście som tu"! Sprawozdania przedstawicieli organizacyj skwapliwie notował p. red. T. Siemianowski, przedstawiciel I. K. C.

Tegoż dnia wieczorem p. Wojewoda był obecny na posiedzeniu Rady gminnej w Ludźmierzu, gdzie dostojnego gościa serdecznie powitał wójt Ignacy Plewa.

Wśród Podhalan p. Wojewoda pozostawił wrażenie statecznego i rozważnego Gazdy na takim majątku, jakim jest województwo Krakowskie. M. B.

Wieś podhalańska dla wychowania fizycznego i wojskowego.

Święto wychowania fizycznego w Maniowach.

Maniowy, nieduża wieś podhalańska, przeżyła w niedzielę, 21 bm. swój wielki dzień, wieńcząc wysiłek i pracę dla Państwa, dziełem, jakiego pozazdrościć im może niejedna jeszcze wieś polska.

Rejonowe Święto Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, połączone z otwarciem boiska sportowego, które odbyło się w ubiegłą niedzielę w Maniowach, miało niezwykle uroczysty charakter.

Po nabożeństwie w miejsc. kościele paraf., wypełnionym po brzegi przez ludność góralską i organizacje, a celebrowanym przez miejsc. proboszcza, ks. Chrobakiewicza, w czasie którego orkiestra Zw. Strzeleckiego z N. Targu oraz chór dzieci szkoły powszechnej wykonały pieśni religijne — zgromadzone z okolicznych miejscowości Oddziały Z. S., Straży Pożarnych z bronią, oddziały Orląt i oddziały żeńskie Z. S. przemaszerowały przy dźwiękach orkiestry, przez udekorowaną na ten dzień flagami o barwach państwowych wieś pod Dom Ludowy, gdzie z balkonu zgromadzone organizacje i wielkie rzesze ludu góralskiego powitał im. gromady sołtys Markowicz, a następnie podwójci gminy Czorsztyn i kierownik miejsc. szkoły p. Kastyak Albin wygłosił przemówienie, podnosząc znaczenie wychowania sportowo-fizycznego i przysposobienia wojskowego dla Państwa i społeczeństwa, zakończone wzniesieniem trzykrotnego okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Jej Prezydenta, Prof. Dra Ignacego Mościckiego, Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza i Armii, entuzjastycznie powtórzonym przez zgromadzonych.

Po przemówieniu orkiestra odegrała hymn państwowy. Następnie p. wicestarosta mgr M. Wroński w towarzystwie Pow. Kmdta PW. i WF. kpt. Lewandowskiego, ks. Chrobakiewicza, podwójciego Kastyaka, przedstawicieli powiatu Z. S. i in. odebrał defiladę. Maszerujące karnie, zwartym szeregiem w takt marsza, dorównujące regularnej armii zastępy młodzieży, dodawały zgromadzonym otuchy i wiary w przyszłość Polski. Po przerwie obiadowej w godzinach popołudniowych, odbyło się poświęcenie i otwarcie boiska sportowego, na które przybył Gazda Powiatu, p. Starosta M. Głut. Podkreślić należy, iż teren pod boisko sportowe oddała gromada Maniowy, zaś zniwelowaniem boiska zajął się miejsc. Oddział Z. S., a częściowo dzieci szkolne. P. Starosta przeszedł przed frontem prezentujących broń oddziałów, po czym został przywitany imieniem Gminy przez p. podwójc. Kastyaka.

I rozpogodziło się często zasnute troską głęboką o los powiatu oblicze Gazdy, na widok sprężonych, młodych uświadomionych obywateli, gotowych do podjęcia trudu budowania lepszej przyszłości Podhala, której On tak bardzo pragnie. Na moment przed otwarciem boiska, p. Starosta udekorował p. prof. Bryniczkę Józefa, st. komp. Z. S. srebrnym Krzyżem Zasługi, nadanym Mu przez P. Prezesa Rady Ministrów za pracę społeczną w Z. S. Dekoracja prof. Bryniczki ma swoją specjalną wymowę z uwagi na fakt, że on własnie był inicjatorem budowy boiska sportowego w Maniowach. Następnie p. wicestarosta M. Wroński, jako prezes Zarządu Pow. Z. S. wręczył prezesowi miejsc. Oddziału Z. S. postument, wyobrażający Księcia Józefa Poniatowskiego na koniu, jako wyróżnienie za wydatną pracę Oddziału Z. S. w Maniowach, kończąc swe przemówienie następująco: „Dwie rzeczy zostawił nam książę Józef Poniatowski: honor i nakaz walki o wolność do ostatniej kropli krwi — niechże te dwie cnoty staną się myślą przewodnią miejscowego Oddziału w jego pracy na przyszłość".

Ks. Chrobakiewicz poświęcił stadion, a p. Staro-

sta dokonał jego otwarcia, zapoczątkowując wpisywanie się do księgi pamiątkowej.

Następnie odbył się pokaz fragmentów natarcia, wykonanych przez Oddziały Z. S. Przed rozpoczęciem konkurencyj sportowych, p. Starosta w towarzystwie pow. kmdta PW. i WF. odebrał defiladę zawodników.

Na nowootwartym stadionie sportowym zostały rozegrane nast. konkurencje: bieg na 100 m, I m. S. Zagórski OSP. Szaflary, skok wdal — 1 miejsce Mrożek Z. S. Klikuszowa, II m. Błoniarz Z. S. Klikuszowa, rozgrywki w siatkówkę — I m. OSP Szaflary, II m. Klikuszowa — rzut granatem — I m. Pawlikowski Z. S. Szaflary, II m. Zwaryczuk St. Z. S. N. Targ — mecz piłki nożnej między Z. S. N. Targ a Z. S. Maniowy. W międzyczasie dzieci ze szkoły powsz. z Maniów i Kluszkowiec pod kier. naucz. p. Markockiej odtańczyły tańce góralskie, mazura i krakowiaka. Wykonane z werwą, w pięknych strojach, tańce były miłą i fortunnie pomyślaną atrakcją, za co należy się pp. nauczycielkom uznanie i podziękowanie. — Po zawodach wręczono nagrody i dyplomy wyróżnionym zawodnikom.

Wieczorem odbyła się w sali teatralnej Domu Ludowego akademia, na którą złożyły się: odśpiewanie hymnu strzeleckiego, refererat p. Hawaluka, w którym podniósł kwestię obronności Państwa, deklamacje i sztuka sceniczna pt. „Budujmy dom strzelecki", osnuta na tle życia organizacyjnego Z. S., doskonale ode-



Fragment z uroczystości poświęcenia i otwarcia boiska sportowego w Maniowach.
Fot. M. Kreger, Nowy Targ Plac Słowackiego 9.

grana przez członków i członkinie Z. S. Wkońcu nadmienić należy, że wybudowanie boiska sportowego w Maniowach jest przede wszystkim rezultatem wytężonego i uporczywego wysiłku całego Oddziału Z. S. pracy Orląt, pracy p. kier. Kastyaka, przychylnego ustosunkowania się miejsc. sołtysa Markowicza i pomocy materialnej udzielonej przez Pow. Komitet WF. i PW. *Faron P.*

ANDRZEJ BACHLEDA ŻARSKI — Zakopane

Jak to śmierzć ze św. Pietre po Mateje chodzali.

Hej, chodzała se to śmierztecka wse, chodzała; do Kościelisk po zbójnika Jaśka Mateje, coby go przecie roz zabrać z téj ziemi. Ale jak na złość nigdy go nimogła zastać. Hej, nimogła, bo ta z Jaśka Mateje był zbójnik nad zbójniki; silny jak dąb, wartki jak wiater, co gno z hól ku dolinom, a przebiegły jak lis. Skrobała sie tyz, skrobała śmierztecka po kościak, co strak. Bo kie przysła do Kościelisk, to Mateja był juz w Luptowie; kie śmierzć poleciała do Luptowa, to Mateja tońcył w karcmie w Polanak i muzykom se przyśpiéwuwoł:

Myślałaś se śmierztko,
Ze cie nose w sercu,
Hej, a jo cie nose
Pod onyckom w kyrpcu!

Co razy przysła do nieba bez Matejowéj duse, to jom święnty Pieter klucami przy bramie wyobyrtał po kościak. A śmierzć, jak śmierzć, wymowiała sie jak mogła, ze jest staro, ze ni moze po turniak skakać, wseliniejakimi sposobami sie wyjodała tego Mateje. Sprzykrzyło sie to nareszcie w niebie syćkim świentym to Matejowe zbójowanie, tak zwołali świentego Pietra i tak mu gadajom:

— Wiés co Pietruś?

— Je co?

— Pódzies ta ino ty ze śmierzciom po tego zbójnika, to go we dwoje złapiecie. Tyśta juz łaził po holak, to ik ta znos.

Hej, raty, poskroboł sie ta świenty Pieter poza usy, ale nic nie pedzioł. Pośli. Słonecko juz zachodziło, kie przyśli do polon. Świenty Pieter wyzdajany był w portki i cuhe, a śmierzć przebrano za babe. Tak to wej zaśli jaze do Matejowéj chałupy. Kie juz wleźli do siéni, tak świénty Pieter pado do śmierzci:

— Hm, wiécie co, kumoska?

— Je co, kumotrze?

— Iciez ta ino wy, kumoska, do izby i spytojcie sie Matejowej, ka chłop, a jo wos ta tu pockom.

Wlazła śmierzć do izby, pokwoléła Boga i pyto sie baby:

— Nie wiécie téz, krzesnomatecko, ka bedzie was?

— A coz wom po nim? — spytała sie Matejowa.

— Je, dyć byk sie ta rada ś nim widzieć, haj! — zacéna godać śmierzć. —

— Z moim chłope?! Ty frajerko! — ozdarła sie Matejowo — i nie wiele myślęcy, łapiła okrutnom tłucke jasieniowom i zacéna siarcyście okładać biédnom śmiérzć po kościak. Hej, z biédom sie śmierztec-

Listy.

BIAŁY DUNAJEC, w maju 1939 r.

Kochana „Gazeto Podhala"!

Kie sie Dunajcanie dowiedzieli, jako Pon Marsałek pedzieli, ze trza Polsce pomóc, skrzydlate wojsko utworzyć, coby se pewnie na wrogów zgóry patrzało, to choć po prowdzie pedzieć, straśnie ciężko nasym rodzicom było, bo i teroz na Święta fcieli my se kościół nas odpowiednio przyrzóndzić i Panu Jezusowi grób ustawić, co wiecie, Gazetko, był telo piykny, co i starsi kwolili, a panowie tacy, co to do Dunajca przyjezdzali, to jaze go fotografuwali. To i dutków duzo wyniesło, a i teroz mlyka nie dali sprzedawać bez tyn jakisi tyfus, no to i nie było tak straśnie z cego tyk dudków uzazbiyrować, ale co my mogli, to my dali. Bo gromada nasa zdeklaruwała 100 zł, Kółko Rolnice 100 zł, Zw. Rezerw. 50 zł, Z. S. 20 zł, OSP. 20 zł, KSMŻ 11,30 zł, KSMM. 2,60 zł. My, dzieci z IV kl. uskładałyśmy 34,54 zł. Z przedstawienia odegranego przez nas w dniu 3 Maja 18.35 zł. Nasa S. K. O. złożyła 15,89 zł, kl. I i III 7,55 zł i syćkie te piniądze przesłalime do Pow. Komitetu Dozbrojenia Armii w Nowym Targu. Przy tym zaznacamy, ze najbarzyj ofiarnymi nasymi kolegami byli Bronek i Stefka Parowie, ftorzy złozyli: Bronek 4,56 zł, a Stefka 2,90 zł na FON. I w dalsym ciągu nie ustajemy w pracy, składamy juz nie dudki, ba zelazo, coby otrzymane za to dudki przesłać na dozbrojenie nasego ukochaneg› Wojska.

Za dzieci białodunajeckie:

Maria Migiel, Stanisław Bryjak, Aniela Łukaszczyk, Józef Para, Maria Sichelska, Franciszek Łukaszczyk, Czesława Kumorowska.

Z Polski i ze świata.

Na pograniczu prusko-gdańskim w Kalthofie przyszło do napaści podburzonych tłumów na polski posterunek celny. Wobec odmówienia pomocy przez policję gdańską — inspektorzy celni opuścili go, po czym budynek został zupełnie zdemolowany. Później przyszło jeszcze do napaści na auto, którym przybyli urzędnicy ze strony Wysokiego Komisarza Rzplitej. Wys. Komisarz założył protest, w którym uczynił Senat gdański odpowiedzialnym za szkody, wyrządzone i wszelkie następstwa.

Konsulowie niemieccy w Polsce dopuszczają się coraz częściej szykan w stosunku do obywateli polskich, narażając ich na szkody. Niedawno odmówili wizy przejezdnej grupie naszych emigrantów wyjeżdżających do Francji. Ostatnio znów konsulat niemiecki w Krakowie odmówił takiejże wizy profesorowi M. J. drowi Folkierskiemu, zaproszonemu na kongres histo

ka wydarła z rąk Matejowéj, a świénty Pieter, nie głupi, kie usłysoł okrutnom wrzawe, uciók co tfu w regiel i tam wyziéroł zza kempy jałowców, co sie przecie bedzie robić. Po dobréj dopiéro kwili uwidzioł idącą śmierzć i ozdar sie na niom:

— Hej, kumoska, je co zeście to za telom wrzawe robiéli?

— Hej, kumotrze, kumotrze — zacéna sie skarzyć śmierzć — ale mie tys ta psioskóra Matejowo wyobyrtała tłuckom, hej, wyobyrtała!

Dobrze sie juz zmrocyło, kie puścili sie w regiel. Śmierzć cuła jesce dość tęgo tom tłucke, bo sie smarowała po kościak, a zaś świéntemu Pietrowi głowa chodziła jak na powrózku, na syćkie stróny. Hej, bo sie mu ta przybocyły te weredy boginki, co to hań po scelinak i ozpadlinak siadujom, przybocyły sie mu jesce te casy, kie to z Pane Jezuse béł roz na Podhalu. Strak go broł coroz barzéj, nareście pado do śmierzci:

— Wiécie co, kumoska?

— Je co? — spytała sie śmierzć.

— Hej, kumoska, wystrzygojmy sie tyk boginek, bo nos te bezkurcyje hycom kany, to juz bedzie po nos, haj.

Śmierzć zacéna przewracać ocyskami, a świénty Pieter daléj jéj opowiadoł:

— Bo to wiécie, kumoska, te boginki, to beskurcyje, okrutne baby. Tęgie są, jak dobra kopa siana, a zębiska majom takie, jak kobyły. Hej, rade one chłopów widzom, jak ka hycom ftorego, to go zaraz porwiom hań w turnie i żéniom go z jednom boginkom. Haj.

Śmierzć kie usłysała takom mowe, zacéna warciućko uciekać w las, a za nióm świénty Pieter. Utykali sie co chwila po korzeniak i pniokak, zdawało sie, ze syćkie smreki powykopyrtajóm po drózdze. Nareście wpadli w jakisi sałas. Śmierzć sie pérso za éna zagrzebować w siano, ale co sie trochu zagrzebła, to jom świénty Pieter wyciongnon za nogi, a som sie wepchoł do dziury.

Dniało juz dobrze w holak, kie świénty Pieter wystawił głowe spod siana. Obeźroł sie na syćkie stróny, cy sie ta nie cai jakie licho na nik w kącie. Potę wyskocył cały z siana, za nim wywlekła sie śmierzć z dziury.

— Hej, wiécie co, kumotrze — zacéna godać śmierzć — hébojmy w niebo!

— Hej, hébojme, hébojme, kumosiu — zarucoł świénty Pieter.

Wzieni sie za rénce i zacéni sie styrmać ku niebu.

Długie roki zbójowoł se jesce Mateja, popijoł borowicke i chodzoł świate. Jaze w zomku wiśnickim, kie go juz choroba zmogła, tam go wej, śmierzć zdybała, hej!

-ryków literatury w Lyonie. Musi więc udać się tam okrężną drogą morską.

Gen. Tadeusz Kasprzycki onegdaj powrócił z Paryża, gdzie był gościem gen. Gamelina, naczelnego wodza sił zbrojnych Francji.

Sejm zajmie się niebawem nowelą do ustawy o zapewnieniu pracy i zaopatrzenia, która przyznaje niepodległościowym i ich dzieciom pierwszeństwo w zatrudnieniu i zaopatrzeniu.

Prezydent Stanów Zjednoczonych A. P. zwrócił się do świata z orędziem, w którym wzywa państwa skłócone do pokoju, opartego na zrozumieniu się a nie na podporządkowaniu przewadze siły. Pokój taki ograniczy zbrojenia i utatwi stosunki gospodarcze na świecie.

Przymierze zaczepno odporne między Włochami a Niemcami zostało podpisane w ubiegłą niedzielę. Stwierdziło jeszcze raz współdziałanie faszyzmu i hitleryzmu i to na polu politycznym, wojskowym, a podobno i gospodarczym, przy czym oba państwa podzieliły się — jak przypuszczają sferami zainteresowań, Niemcy zastrzegły sobie wpływy na Słowaczyźnie, na Węgrzech i w Rumunii, Włochy zaś w Jugosławii i Bułgarii Oba państwa przeprowadzają wymianę wojsk. W związku z tym przybyła do Morawskiej Ostrawy włoska dywizja „Czarnych koszul“. Fakt ten wpływa na przyspieszenie zawarcia sojuszu między Anglią i Francją a Sowietami — z wykluczeniem jednak zastosowania go na Dalekim Wschodzie, gdzie Japonia przystąpiła w prawdzie do związku antykomunistycznego, ale nie kwapi się zbytnio do przymierza z Włochami i Niemcami. Hitler — jak niesie plotka — próbował pozyskania Sowietów dla siebie — ale Stalin nie przyjął specjalnego wysłannika. Sojusz Sowietów z Zachodem zabezpiecza nam plecy na wypadek konfliktu wojennego z Włochami.

Na pograniczu Śląskim budują Niemcy pospiesznie fortyfikacje betonowe, maskowane licznymi koloniami małych domków drewnianych, wyglądających na domki campingowe. Gromadzi się tam całe góry piasku, cementu i drutu kolczastego. Ponadto zabraniają Niemcy pielgrzymek ludowych ze Śląska Opolskiego na Jasną Górę.

W Madrycie odbyła się dnia 19 maja br. — odroczona kilkakrotnie defilada zwycięstwa. Wzięło w niej udział 100 tysięcy wojska z oddziałami włoskimi na czele. Przyglądało się jej 2 miliony widzów.

Nie wyklarowała się jeszcze kwestia, po której stronie na wypadek wojny stanie gen. Franco. Oświadcza się wprawdzie za zachowaniem przez Hiszpanię niezależności gospodarczej i politycznej i równocześnie stara się w Paryżu i Londynie o politykę, której mu nie mogą dać ani Niemcy, ani Włochy. Zachód zachowuje się z rezerwą, by pożyczone pieniądze nie powędrowały do Niemiec i Włoch — jako zapłata za dostawy wojenne.

Podhale na F. O. N.

W Komunalnej Kasie Oszczędności pow. nowotarskiego w N. Targu złożyli na FON i POP pp.: Pawluśkiewicz J. 9,— zł, Oddz. Zw. Podof. Rez. 78,50 zł, Langer A. 5,— zł, Bahrówna A. 50,— zł, Ernst R. 20,— zł, Cech Rzemieślników 27,— zł, Pow. Kom. PW i WF 4,35 zł, Dębska Janina 5,— zł, Oddz. Z. H. P. 60,— zł, Kita M. 1 flr. 20 kor. 1,50 rb. w srebrze, Millet A. 38 flr., 51 kor., 0,15 rb. 1 zwanziger, 4.50 mk. n. i r. leje w srebrze, Kador A. 15 złp., 1 flr., 1 kor., 4 zwanzigery i 10 schil. w srebrze, Pawluśkiewicz Józef 100 zł w obligacji Pożyczki Narodowej, Fenster rek. Unger Salomon 1 $ złoty, 5 koron austr. i 1 flr. w srebrze, Mendler M. 21 kor. w srebrze, Siaśkiewicz F. 1 łańcuszek doublé ameryk złota, Krauzowicz F. 0,10 $, 0,30 rb. w srebrze i 1,40 kor nikl., Szkoła powsz. nr 1 10 kor. i 1 flr. w srebrze, Tillinger Z. 1 $ i 36 kor. w srebrze, Dr Goldner Z. 100 kor. w złocie, Plewa J. 50 zł w obl. poż. Konsolidac. Ratej W. 11 kuponów poż. budowl. na zł 8,25, Leśniakowa F. 50 zł w obl. poż. Konsolidac., Krauzowicz F. 100 zł w oblig. Poż. Narodowej, Rajski B. 300 zł w obl. Poż. Narodowej, Mendler M. 7 zł w świad. ułamk. Poż. Konwersyjnej, Krauzowicz F. 1 obrączka złota i łom srebrny z zegarka, 1 łańcuszek srebrny i 3 obrączki srebrne. Wszyscy z Nowego Targu. — Jaworski A 1,70 kc. w niklu, Krokowska J. 5 złp. w srebrze, Bohusz Z. 1 flr., 3 kor. i 0,50 rk. w srebrze, Gęsiorek S. 7 kor. w srebrze, Barabasz S. 3 flr, 80 kor. w srebrze i 7,20 kor. w niklu, Miśkowiec T. 1 flr. i 3 kor. w srebrze, Jurkiewicz A. 0,25 rb. w srebrze, Zalewski A 5 złp., 2 60 rb. i 4 monety w srebrze, Cetnarski J. 1 flr., 8 kor. i 0,30 rb. w srebrze, Rabowski F. 10 złp. w srebrze. Jaworski A. 2 pierścionki złote i srebrna torebka damska, Zończyk B. torebka damska srebrna, Gomuliński Stan. papierośnica srebrna, Miśkowiec T. obrączka złota i broszka srebrna, Bratkowa H obrączka złota, Jurkiewicz A. obrączka złota i łyżka srebrna 10 cent., Cepurski W. sygnet złoty, Biernacik T. obrączka i pierścień przecięty, Mosoczy M. pierścionek z diam. złoty i 6 łyżeczek srebrn., Zemiakówna B. obrączka złota, Rabowski F. obrączka złota, Merzowicz M. obrączka złota i branzoleta srebrna, Robotnicy Wapiennik Szaflary 65,— zł, Chowaniec S. Bukowina 10,— zł, Zw. Strzelecki Krościenko 3.— zł, Mendlera W. Krościenko 1 flr. w srebrze, Rusnarczyk S., Ochotnica 1 kor. w srebrze.

Robotnicy Miejskich Zakładów Ceramicznych w N. Targu, zgrupowani w Ch. Z. Z., wykupili jedną obligację POP. oraz 2 bony w sumie 140 zł. Pożyczkę tę zdeponowali następnie bezinteresownie na FON. Ponadto niektórzy z robotników ofiarowali na ten cel samorzutnie pieniądze, należące się im z tytułu płatnych urlopów.

(Dalszy ciąg ofiarodawców w nast. numerze).

Kronika

Nowy Zarząd Pow. Zw. Strzeleckiego, z prezesem mgr M. Wrońskim na czele, podejmuje wysiłki nad usystematyzowaniem i wzmożeniem tempa pracy w Z. S. Ostatnio obsadzone zostały referaty w Pow. Komendzie Z. S. następująco: ref. wychow. fiz. prof. J. Bryniczka, ref. propag. i pras red. P. Faron, ref. wych. obyw. prof. P. Jabłoński, ref. strzelectwa por. Czesław Wrężlewicz.

Pogotowie Orląt Zw. Strzeleckiego. Na stadionie sportowym w Nowym Targu w dniu 23/IV br. odbyła się koncentracja „Orląt", gromadząc 73 uczestników z terenu powiatu. Młodzi chłopcy „Orlęta", zaledwie kilkuletni, swą dziarską postawą, wesołą miną i werwą — maszerując równym krokiem żołnierskim — starali się dorównywać oddziałom wojskowym naszej Armii. Duma, którą można było odczytać z ich wesołego wyrazu twarzy — wskazywała pełne zrozumienie spełnionego obowiązku, powołania na przyszłych obrońców Ojczyzny, żołnierzy. W pełnym zapale do dalszej pracy, po zakończeniu koncentracji „Orlęta" wyjechały do swoich miejscowości.

Kurs referentów wychowania obywatelskiego Z. S. odbył się w dniach 28—30/IV br. w N. Targu. Uczestników 23, przeważnie nauczyciele szkół powszechnych. Otwarcia kursu dokonał prezes pow. Zarządu Z. S. mgr Wroński M. w budynku PW. na stadionie sportowym. Wykładowcami na kursie byli: prof. K. Baran (geopolityczne położenie Polski), inż. Fr. Czubernat (niedomagania pod względem rolniczym), kpt. J. Lewandowski (organizacje strzeleckie i wychowanie fizyczne), red. M. Balara (niedomagania pod względem kulturalno-oświatowym), kier. E. Kosowicz (inscenizacje i propaganda czytelnictwa), por. Talik E. (kształcenie charakterów), kmdt Gan (świetlica jako środowisko wychowania), prof. Szopiński (dekoracja świetlicy), prof. Jabłoński (organizacja na terenie wsi i współpraca — religia jako czynnik wychowawczy — układanie programu pracy) — w jego rękach spoczywało również kierownictwo kursu. Zakończenie kursu odbyło się w sali Rady Powiatowej przy udziale prezesa Okręgu Z. S. p. Władysława Kabacińskiego, który wygłosił przemówienie, nawiązujące do aktualnych zagadnień chwili bieżącej.

Otwarcie strzelnicy małokalibrowej w parku miejskim, połączone ze strzelaniem o odznakę strzelecką odbyło się w dniu 7 maja br. Strzelało 20 osób — odznakę zdobyło 8. Wzorem lat ubiegłych strzelnica będzie otwarta w każdą niedzielę od godz. 10 przed południem. Amunicję i broń dostarcza kierownictwo zawodów na strzelnicy. Wyjaśnień dotyczących zawodów, udziela pow. referent strzelectwa Z. S. Wrężlewicz Czesław. Ćwiczmy się w strzelaniu, aby piękna dewiza: „tylko celne strzały dla Ojczyzny chwały", przybrała realne kształty.

F. P.

Zbiórka publiczna, urządzona w dniu 14 maja br. przez Tow. Gimnast. „Sokół" w Nowym Targu, która przyniosła dochodu 179,51 zł oraz dobrowolne datki w kwocie 80 zł, zebrane na Walnym Zgromadzeniu tegoż towarzystwa dnia 21 bm., zostały przeznaczone na pokrycie kosztów Zlotu Sokołów tut. gniazda we Lwowie w dniach 28 i 29 bm.

Egzaminy wstępne do klasy I gimnazjum w Nowym Targu. Zgłoszenia do egzaminów wstępnych do klasy I-ej gimnazjum w Nowym Targu należy przesyłać pod adresem Dyrekcji Państwowego Gimnazjum i Liceum w Nowym Targu w czasie od 30 maja do 10 czerwca br. Termin egzaminów wstępnych zostanie podany później przez wywieszenie odpowiedniego ogłoszenia za kratkami w budynku gimnazjum i ewentualne podanie w prasie miejscowej, o ile będzie to możliwym. Do zgłoszenia do egzaminu należy dołączyć metrykę urodzenia, dowód wpłaty taksy egzaminacyjnej w kwocie 10 zł czekiem P. K. O. na konto gimnazjum. Odpowiedni czek można otrzymać w kancelarii dyrekcji. Ostatnie świadectwo szkolne dołączy się po zakończeniu roku szkolnego. Uczniowie, którzy kończą 7 mą klasę szkoły powszechnej, winni dołączyć również świadectwo ukończenia kl. VI, gdyż ewentualne zwolnienia od egzaminu można uzyskać tylko na podstawie not rocznego świadectwa ukończenia klasy VI szkoły powszechnej.

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo w N. Targu w dniu 14 bm. odbyło przy licznym udziale członkiń Walne Zebranie, na którym przyjęto sprawozdanie z działalności za rok 1938 i wyrazy uznania Zarządowi, zwłaszcza długoletniej, a ustępującej prezesce p. M. Rayskiej. Praca Stow. przejawia się: 1) w opiece nad 42 rodzinami, którzy utrzymują stałe wsparcie po 3 — 6 bonów miesięcznie, oraz 2) w dwukrotnym do roku na Wielkanoc i Boże Narodzenie obdarowaniu ubogich bonami na pieczywo i cukier, a częściowo ziemniaki i inne naturalia, lecz wartość tych ostatnich nie jest wliczona w bilansie. — Bilans zamknięcia za r. 1938 przedstawia się następ.:

PRZYCHÓD:	
Składki członkiń	997,20
Subwencja Magistratu m. N. Targu	100,—
Subwencja Banku Rolniczo-Handl.	35,—
Zbiórki na święta ofiary i różne	263,56
Zbiórka z „Tygodnia Miłosierdzia"	294,60
Pozostał. z r. 1937	283,71
razem zł	1 974,07

ROZCHÓD:	
Wykupno bonów miesięcznych	959,50
Wykupno lekarstw	18,65
„ bonów na Wielkanoc	246,50
Wykupno bonów na Boże Narodz.	284,50
Wysłane na ociemniałych i na dar jubil.	70,80
Koszta kursorki, % do Kasy Centr. Kraków i różne	139,50
razem zł	1 719,45
saldo na r. 1939	254,62

„Czerwony Krzyż" w roku bież. obchodzi 75-lecie, a „Polski Czerwony Krzyż" 20 lecie w dniach od 1 do 10 czerwca i ma charakter „Tygodnia Jubileuszowego". — Polski Czerwony Krzyż odwołuje się w Waszym interesie do Waszej pomocy! Składajcie ofiary, zapisujcie się na członków PCK, kupujcie materiał propagandowy PCK! — Pomóżcie Czerwonemu Krzyżowi ratować Was! Polski Czerwony Krzyż na zlecenie Min. Opieki Społecznej przystępuje do akcji przysposobienia ludności w samoobronie sanitarnej i przeciwlotniczo-gazowej. Zalecenie to wiąże najściślej PCK. z olbrzymią większością obywateli, których życie i zdrowie porucza się w ten sposób trosce Polskiemu Czerwonemu Krzyżu. Rozwój Polskiego Czerwonego Krzyża zależy od społeczeństwa, dla którego istnieje i pracuje. Zatem obowiązkiem naszym jest być jego członkiem! Roczna składka członkowska wynosi 3zł.

Stow. Pań Miłosierdzia św. W. á Paulo w N. Targu otrzymało od p. Radcy Ptasia, kwotę zł 25, zamiast wieńca na trumnę śp. Żony Weroniki Ptasiowej zgodnie z Jej życzeniem. W Zmarłej traci Stow. długoletnią ofiarną Członkinię wspierającą. Stow. otrzymało również dla biednych kwotę zł 15 od p. Marii Pawluśkiewiczównej, zamiast kwiatów na trumnę śp. W. Ptasiowej.

Zbiórka uliczna na Dar Narodowy 3 Maja dla TSL. przeprowadzona w N. Targu w dniach 3 i 7 maja br. przyniosła 707,99 zł. Zarząd TSL. wyraża podziękowanie wszystkim osobom, biorącym udział w zbiórce, jako też społeczeństwu nowotarskiemu, które tak chętnie składało swój grosz na Dar Narodowy 3 Maja.

Doroczne święto WF. i PW. odbędzie się w Nowym Targu w dniu 3 i 4 czerwca br. z bogatym programem sportowym. Ze względu na powagę chwili, w tak ważnym święcie powinna wziąć udział młodzież ze wszystkich wsi Podhala.

Kursy obrony oplg dla nauczycielstwa szkół powszechnych odbyły się w N. Targu, Zakopanem i Krościenku. Wykładali pp. Szymanowski i Skalski. W następnym etapie ma być przeszkolone Duchowieństwo.

Dr Stefan Jarosz, znany podróżnik i geograf, gościł w N. Targu i wyświetlił przepiękny film ze swej wyprawy na daleką północ, po pełnych przygód ziemiach Ameryki i na bezludnej wyspie „Kościuszki". W ciągu seansu podróżnik niezwykle barwnie i żywo opowiadał o swych badaniach i odkryciach na bezkresnym oceanie. Burzą oklasków zatrzęsła się przepełniona widzami sala, gdy na ekranie pojawił się obraz, przedstawiający najwyższy szczyt na wyspie „Kościuszki" z powiewającą flagą polską, zatkniętą przez polskiego podróżnika. Opowiadanie p. dr Jarosza oraz wartościowy film w dużym stopniu przyczyniły się do pogłębienia wiadomości u naszej młodzieży podhalańskiej, dla której odbyły się specjalne wyświetlenia popołudniowe W związku z wieczorowym seansem należy z przykrością podkreślić, że publiczność nowotarska, przyzwyczajona do spaźniania się, ciągłym otwieraniem drzwi przerywała tak piękny wykład, wypływający z duszy i serca szan. prelegenta.

W niektórych miejscowościach prowokatorzy niemieccy, umiejący po polsku, podburzają ludność do wywoływania ekscesów antyniemieckich celem wykazania, że w Polsce panuje ucisk narodowości niemieckiej. Tym szkodliwym siewcom niepokoju i wytwarzanie niepożądanych nastrojów, ludność rozumiejąc intencje i pobudki, nie daje posłuchu.

Walne Zebranie Ogniska Zw. Podhalan w Rabce odbyło się w niedzielę, 14 bm. Ze sprawozdania Zarządu jako też ze sprawozdań czterech Sekcyj Ogniska, a to: Sekcji Narciarskiej, Sekcji Kobiet, Sekcji Dziewcząt z Zarytego i Sekcji Chóru i Teatru Amatorskiego przekonali się zebrani, czym jest i jak pracuje rabczańskie Ognisko Zw. Podhalan, a przyznać musi każdy, że praca ta na ogół cicha, jednak poszczycić się może poważnymi wynikami, których tu nie sposób wymieniać, a o których wie dobrze zainteresowane społeczeństwo rabczańskie. Na Walnym Zebraniu przedyskutowano mnóstwo pilnych bolączek rabczańskich, a w sprawie najpilniejszej dla Rabki, to jest w sprawie budowy szkoły uchwalono po dłuższej dyskusji, zwrócić się w imieniu 500 członków Ogniska Zw. Podhalan do Inspektoratu Szkolnego w N. Targu z prośbą o jak najszybszą decyzję w sprawie budowy szkoły. W czasie ożywionej dyskusji ze zdziwieniem dowiedzieli się zebrani członkowie, z jakimi trudnościami walczy Zarząd Ogniska w swych poczynaniach na terenie Rabki i to z trudnościami czynionymi Związkowi przez ludzi, których obowiązkiem powinno być popieranie poczynań Ogniska, jako organizacji pracującej nad podniesieniem tut. ludności góralskiej i dla dobra Rabki. *ceww.*

Święto strażackie na Spiszu. Staraniem nacz. rej. p. P. Korcza wszystkie Oddziały Ochot. Straży Pożarnych tamt. rejonu z wyjątkiem Trybsza obchodziły uroczystość św. Floriana w Niedzicy. Po uroczystym nabożeństwie ks. dziekan Świstek wygłosił kazanie, podnosząc rycerską służbę strażaka i bezinteresowną służbę dla dobra bliźnich. Sformowane Oddziały poprowadził do defilady Walenty Iglar, kom. OSP. we Frydmanie. Defiladę odebrał wójt p. Jan Pojedyniec w tow. nacz. rej. P. Korcza oraz grupy komendantów poszczególnych oddziałów. Na zakończenie święta urządzono zabawę, z której dochód przeznaczono na FON.

Rójka chrabąszczy przypada w bież. roku. Dotychczas już dużo szkody poczyniły chrabąszcze, dlatego ludność podhalańska powinna razem i energicznie wziąść się do niszczenia tych szkodników. Sparzone chrabąszcze stanowią doskonałe pożywienie dla drobiu i świń.

Wieczór chłopskiej literatury odbędzie się staraniem Wydz. Ped. ZNP. oraz Zarządu TSL. w N. Targu dnia 3/VI br. o godz. 17, podczas którego wystąpią pp. Stapińska, Nowobilska, Kruczkowski i Nędza Kubiniec. Wstęp 50 gr, dla młodzieży licealnej 20 gr.

Kino „Tatry" w Nowym Targu wyświetli w dniach 28 i 29 bm. film pt. „SŁOWICZEK" z Shirley Temple.

Dzieci szkolne w Niwie pod opieką p. Kozaczkowej urządziły dn. 7 bm. przedstawienie pt. „Trzeci Maj w lesie“, z którego dochód, wraz ze składkami, w kwocie 8 zł 07 gr ofiarowały na FON. Młodzi aktorzy wywiązali się ze swych ról znakomicie — szkoda tylko, że spośród społeczeństwa miejscowego, zaledwie malutka grupka widzów miała sposobność ocenić włożoną pracę swych dzieci.

W Poroninie w ubiegłym tygodniu odbył się w szkole 6-cio godzinny kurs informacyjny oplg. Również w bieżącym tygodniu odbywa się taki kurs dla ludności, która nie mogła wziąć udziału w poprzednim kursie. W każdym kursie bierze udział około 250 osób. W przyszłym tygodniu ma się odbyć z tego zakresu kurs 15-to godzinny dla młodzieży szczególnie żeńskiej, na którym zostaną przygotowane i zorganizowane odpowiednie drużyny ratownicze oplg. Na kursach tych wykładają p. dr Heine i p. kier. Klamut.

Audycje Polskiego Radia.

NIEDZIELA, 28 bm. godz. 8·15 »Gazetka Rolnicza«. — 8·30 Przegląd rynków produktów rolnych. — 8·45 koncert. — 9·05 »Przypomnienia na czasie«. — 15·00 pogadanka pt. »Więcej troski o młode pokolenie«. — 15·15 pogadanka aktualna. — 15·30 »Nowiny ze świata«. — 15·45 Kraków nada audycję, w której wystąpią chóry regionalne z Biecza. — 16·10 audycja pt »Sobie i innym«.

PONIEDZIAŁEK, 29 bm godz. 15·00 pogadanka pt. »Przed zbiorem owoców«. — 15·10 fragment z powieści M. Rusinka pt. »Ziemia miodem płynąca«. — 15·30 audycja słowno-muzyczna z Turska pt. »Lud turski opowiada, gra i śpiewa«. — 16·00 Pogadanka aktualna w oprac. gen. Andrzeja Galicy. - 16·10 audycja dla młodzieży wiejskiej pt. »Nasze najbliższe zamierzenia«.

WTOREK, 30 bm g. 20·00 »Skrzynka rolnicza«.

ŚRODA, 31 bm g. 20·00 audycja pt. »Nic o nas — bez nas«.

CZWARTEK, 1 VI g. 20·00 pogadanka pt. »Jak ochronić zwierzęta przed atakiem lotniczym«.

PIĄTEK, 2 VI g. 20·00 pogadanka dla gospodyń wiejskich pt. »Jedziemy na wycieczkę«.

SOBOTA, 3 VI g. 20·00 »Skrzynka rolnicza«.

I. Ukł. 3/1939.
2

Nowy Sącz, 13/V 1939 r.

Do majątku Hirscha Kornguta, nierejestrowanego kupca towarów kolonialnych i mąki w Nowym Targu otworzono postępowanie celem zawarcia układu z jego wierzycielami. — Wyznaczono Sędziego Komisarza w osobie Wiceprezesa Sądu Okręgowego dra Juliana Smolika, zaś nadzorcę sądowego w osobie adwokata Władysława Bolkota w Nowym Targu. Do sprawdzenia zgłoszonych przez wierzycieli ich wierzytelności wyznaczono w tutejszym Sądzie okręgowym Biuro 120 dwa posiedzenia a to na dzień 31 maja i na dzień 16 czerwca 1939 r. każdym razem o godzinie 10 rano.

Sąd Okręgowy Wydział I.

I. Ukł. 4/1939.
2

Nowy Sącz, 13/V 1939 r.

Do majątku Henryka Holländra, nierejestrowanego kupca towarów żelaznych, budowlanych, węgla i nawozów sztucznych w Czarnym Dunajcu, otworzono postępowanie celem zawarcia układu z jego wierzycielami. Wyznaczono Sędziego Komisarza w osobie Wiceprezesa Sądu Okr. dra Juliana Smolika, zaś nadzorcę sądowego w osobie adwokata dra Kazimierza Bindera w Czarnym Dunajcu. Do sprawdzenia zgłoszonych przez wierzycieli ich wierzytelności, wyznaczono w tut. Sądzie Okręg. biuro 120 dwa posiedzenia, a to na dzień 1 czerwca i na dzień 20 czerwca 1939 r. każdym razem o godz. 10 rano.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Targ, Plac Słowackiego nr 4, telefon 99.

Przedpłata w Polsce: roczna 6 zł, półrocz. 3 zł, kwart. 1,50 zł. do Czech, Słowacji, Rumunii i Węgier rocznie równowartość 6 zł polskim. — — Do Ameryki i innych krajów rocznie 3 dol., względnie równowartość tej kwoty. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za tekstem — cała str. 120 zł, pół str. 60 zł ćwierć str. 30 zł, 1/8 str. 15 zł, 1/16 str. 7,50 zł. — W tekście 50% drożej, przed tekstem 100% drożej. — Za wiersz milimetrowy za tekstem 95 gr, wyraz tłustym drukiem podwójnie.

Przy kilkurazowym ogłoszeniu bez zmiany tekstu do 50% opustu. Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor: Michał Balara **Pismo redaguje Komitet.** **Wydawca: Podhalański Komitet Wydawniczy.**

Drukarnia Podhalańska W. Ostrowskiego, Nowy Targ, Szkolna 8. Telefon 99.